

9 grudnia br. odbyło się posiedzenie Zespołu ds. Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej KWRiST.

Podczas posiedzenia zaopiniowano następujące projekty:

- projekt uchwały Rady Ministrów ws. ustanowienia Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na rok 2022 – opinia pozytywna;
- projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie przyjęcia polityki publicznej pn. „Strategia Rozwoju Usług Społecznych polityka publiczna na lata 2021-2035 z perspektywą do 2035 r.” – projekt ten zostanie zaopiniowany w trybie obiegowym po przesłaniu ostatecznej wersji Strategii;
- projekt rozporządzenia Rady Ministrów zmieniającego rozporządzenie w sprawie algorytmu przekazywania środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych samorządom wojewódzkim i powiatowym – opinia pozytywna z uwagą dotyczącą konieczności uwzględnienia konieczności wyższej waloryzacji wycen w następstwie wzrostu kosztów płac;
- projekt Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021-2027 – opinia pozytywna z zastrzeżeniem zgłoszonych przez samorzady uwag;
- projekt ustawy o jakości w opiece zdrowotnej i bezpieczeństwu pacjenta – opinia negatywna.

Następnie Zespół przystąpił do omówienia spraw różnych. Pierwszą z nich była kwestia Programów dla uchodźców z Afganistanu. Samorządowcy wskazywali, że nie można już dłużej udawać, że problemu nie ma. Padła propozycja aby uchodźców politycznych objąć taką samą ochroną i takimi samymi działaniami jak repatriantów. Wskazywano również, że nie tylko Warszawa powinna zmagać się z pomocą uchodźcom, a działania te powinny zostać rozszerzane na inne metropolie. Nie możemy tworzyć swoistego typu kolonii dla uchodźców, bo na chwilę obecną wiemy, iż takie rozwiązanie się nie sprawdza. Ze strony samorządowców, padła prośba aby jak najszybciej odbyło się wspólne z resortem spotkanie, na którym zostanie wypracowane jakieś rozwiązanie.

Ostatnią omawianą sprawą była kwestia Funduszu Medycznego – w tym roku z Funduszu nie wydano ani złotówki. W przyszłym roku z budżetu ma zostać wydane 134 mln zł. Samorządowcy pytali na co te środki zostaną przeznaczone i dlaczego w radzie Funduszu nie zasiada ani jeden przedstawiciel JST.